

Miś Krętaczek

Misiaczek-Łataczek,

Z wyglądu Krętaczek.

Szedł górami, lasami,

Szerokimi polami.

Nie znalazł towarzyszy,

Niczym kot dla myszy.

I tak razu pewnego,

Ujrzał coś dziwnego.

Źródełko cudnie błyszczało,

Miłym głosem go przywitało:

„Dobro znajdzie tu każda istota,

Nie zamknę nikomu wrota”.

Krętaczek z natury dwulicowy,

Taki pomysł wpadł mu do głowy:

- Zarządcą źródelka się stanie,

Aż do drogi przy polanie.

Wszem wobec cuda ogłosił,

Hojne datki dla siebie uprosił.

Obłowiwszy się niemało,

Coś mu w duszy doskwierało.

Do ucha rzekła mu jaskółeczka:

- Oj Misiu, przelewa się miareczka!

Ze smutną miną, zawstydzony,

Wrócił z wizyty u znanej wrony.

Poszedł z prośbą do źródelka,

By mu dało nieco światełka.

Ponaglony głosem z wnętrza,

Kłamstwu więcej nie poręcza.

